

DZIENNIK RADIOWY

z dnia 3.VII.1942 r.

Front Wschodni

Londyn, 2.VII. Komunikat moskiewski donosi o silnych walkach w rejonie Sewastopola i Kurska. Pod Sewastopolem trwają ciężkie walki. Miasto samo jest w zniszczeniach. Sowieccy obrońcy okryli się nieśmiertelną chwałą, broniąc każdej piędzi ziemi. Twierdzeniu dowództwa niemieckiego o zajęciu miasta i twierdzy dowództwo sowieckie kategorycznie zaprzecza, stwierdzając że oddziałom niemieckim udało się zająć jeden z fortów, ale w innych umocnieniach i fortach skalnych załoga broni się zaciekle, zadając wrogowi bardzo ciężkie straty. W rejonie Kurska odparto ciężkie ataki niemieckie. Czołgi niemieckie poniosły bardzo poważne straty. Wojska sowieckie przeszły do skutecznej kontratacji. W ciągu dwa dni padło tu 7 tysięcy niemieckich żołnierzy. W rejonie Szarkowa ofensywna akcja wojsk sowieckich wzrasta na sile i zasięgu, zmuszając dowództwo niemieckie do rzucania w bój co raz to nowych rezerw. Na środkowym odcinku frontu rozgorzały nowe walki pod Gżackiem, 160 km. od Moskwy. Rosjanie przypisują tym walkom znaczenie lokalne, natomiast Niemcy ogłaszają je jako początek ofensywy. Wiele dywizji niemieckich ruszyło do ataku trzema kolumnami; dwie z nich odparto odrazu, a trzeciej, siódmej dywizji z Monachium, udało się wbić klin. Po czternastu godzinach ciężkich walk wojskom gen. Żukowa udało się przeciwnatarciem odrucić siódmą dywizję na jej pozycje wyjściowe. W kontrataku brała udział artyleria rosyjska i samoloty "Szurmowik". Straty niemieckie wynoszą 5 tysięcy zabitych i rannych. - W rejonie Briańska partyzanci sowieccy opanowali teren wynoszący 2.300 km.² Zajęli oni około 200 miejscowości, posiadają własny pociąg pancerny, warsztaty reparacyjne, pola minowe i.t.d.

Front Zachodni

Londyn, 2.VII. Samoloty angielskie dokonały ataków na lotniska i linie kolejowe we Francji północnej, Belgii i Holandii. Pewna część lotnictwa minowała wody przybrzeżne nieprzyjaciela. Ponadto bombowce brytyjskie dokonały nalotu na wyspy Fryzyjskie. Koło tych wysp zapalono 1 statek transportowy średniej wielkości.

Front Morza Śródziemnego

Londyn, 2.VII. Dziś trwały bardzo ciężkie walki pod El Alamein, gdzie odparto ataki czołgów i zmotoryzowanych oddziałów nieprzyjaciela. Walki przybierają dla nas charakter raczej pomyslny. Chwilowe załamanie, podczas którego nieprzyjacielskie czołgi wbiły się w jednym miejscu w pozycje angielskie, zostały opanowane, nieprzyjaciel odparty i front wyprostowany. Walki toczą się również na depresji na północ od Katarra. Dowództwo niemieckie donosi jednak o zajęciu El Alamein przez wojska Osi. Lotnictwo angielskie atakowało 1. lipca pozycje nieprzyjaciela pod El Alamein oraz lotnisko Sidi Bałani. W nalotach brały udział również bombowce amerykańskie. Zniszczono 7 maszyn nieprzyjaciela i wiele uszkodzono. 5 samolotów brytyjskich nie powróciło. Na Morzu Jońskim trafiono dwoma torpedami większy transportowiec Osi. Nad Malta ataki lotnicze.

Front Dalekiego Wschodu

Londyn, 2.VII. Duże formacje bombowców sprzymierzonych atakowały Kendawi na wyspie Celebes. W Chinach ofensywa japońska posuwa się naprzód. Gromadzenie wojsk japońskich w Mandżurii określa się jako przygotowanie do ataku na Rosję, choć zapewne nie nastąpi to natychmiast.

Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.

Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.

Sytuacja wojenna

Londyn, 2.VII. Dziś po dyskusji w Izbie Gmin ma przemawiać Churchill poczynając głośowanie. Churchill został zaatakowany, że nie powinien być jednocześnie szefem rządu i ministrem obrony. Lyttelton przyznał, że panuje brak pewnych rodzajów broni i że obecnie wytwarza się lepsze czołgi i lepszą artylerię przeciwlotniczą. W odpowiedzi na zarzuty Churchill oświadczył, że tylko w demokratycznym ustroju jest możliwa taka dyskusja. Walki ostatnie zmieniły się przeciw nam wbrew wszelkich przypuszczeniom. Straty w Libii wynoszą 50 tysięcy wziętych do niewoli. Bardzo wiele materiału i dużo cennego sprzętu wojennego wpadło w ręce nieprzyjaciela, mimo odpowiedniej, zorganizowanej akcji niszczenia. Przeżywamy zawalenie się naszych nadziei. Upadek Tobruku to duża klęska.

W Londonderry w północnej Irlandii znajduje się obecnie potężna nowoczesna baza floty amerykańskiej. Przed rokiem były tam puste pola, obecnie zawijają duże konwoje z materiałem i sprzętem wojennym. Amerykanie posiadają tam własne stocznie, doki, warsztaty reparacyjne i.t.d. Tu również lądują amerykański korpus ekspedycyjny.

Do Anglii przybywają wciąż oddziały kanadyjskie.

Zastępca atachee amerykańskiego kapitan Korwety Frankel oświadczył, że do Murmańska stale przybywa wiele materiału wojennego. Niedawno przybył wielki konwój po sześciodniowych walkach z łodziami podwodnymi. Kilka statków poszło wprawdzie na dno, ale komunikaty niemieckie są grubo przesadzone. Straty amerykańskie od kwietnia wynoszą 50 osób w zabitych, rannych i zaginionych. Kapitan Frankel niema słów uznania dla lotnictwa sowieckiego, które wylatuje na setki mil daleko na morze i oskania transporty.

Sprawy polityczne

Londyn, 2.VII. W dniu dzisiejszym wszystkie kopalnie węgla w Anglii przeszły na własność państwa. Odbyło się to bez żadnych fanfar i zostało przyjęte entuzjastycznie przez wszystkich Anglików, a szczególnie górników. W ten sposób zostanie zapewniona dostawa węgla dla wszystkich bez dotychczasowych trudności.

Pięć krajów: W. Brytania, Stany Zjednoczone, Kanada, Australia i Argentyna podpisały układ o magazynowaniu i zakupie 100 milionów korodów pszenicy, celem przyjscia po wojnie z pomocą głodującym narodom Europy. Zadaniem Anglii będzie zapewnienie transportu. Jest to praktyczny sposób wprowadzenia zasady Roosevelta: uwolnienia ludzi od niedostatku. Zjednoczone narody mają zamiar dawać a nie rabować.

Trzy miliony młodzieży amerykańskiej w wieku 18, 19 i 20 lat zapisało się wczoraj do służby wojskowej. Z tego tylko 20-letni zostaną obecnie powołani do armii.

Sprawy polskie

Londyn, 2.VII. Rząd polski i rząd Stanów Zjednoczonych zawarły i podpisały umowę pożyczkową i dzierżawną na tych samych zasadach co inne państwa. Umowa ta zapewni Polsce dostawę broni i wzmocni jej stanowisko na forum międzynarodowym.

Faint, illegible text at the top of the page, possibly a header or introductory paragraph.

Second block of faint, illegible text, appearing to be a continuation of the document's content.

Third block of faint, illegible text, showing further details or a separate section.

Final block of faint, illegible text at the bottom of the page, possibly a conclusion or signature area.